



Uroczystości pogrzebowe ks. kan. Tadeusza Kondrackiego w Rokitnie

## Pożegnanie kustosza

tekst

**KS. TOMASZ  
GIERASIMCZYK**

redaktor wydania

Przedstawiamy dziś ludzi uhonorowanych diecezjalnymi odznaczeniami (str. VI-VII). Te odznaczenia przyznaje biskup diecezjalny osobom spoza stanu duchownego wyróżniającym się zaangażowaniem w życie Kościoła. Bp Stefan Regmunt wręczał je w uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła katedralnego w Gorzowie Wlkp., co tym bardziej podniosło rangę wydarzenia. Wszystkim odznaczonym serdecznie gratulujemy i cieszymy się razem z nimi oraz ich parafiami.

To był jeden z największych pogrzebów kapłana w diecezji. 4 września wzięło w nim udział trzech biskupów, około 250 księży i wielu świeckich.

Już dzień wcześniej żegnano ks. Tadeusza Kondrackiego Mszą św., której przewodniczył ks. infułat Roman Harmaciński. Swego proboszcza wspominali parafianie. – Był jak ojciec i brat – mówili Zbigniew Piekarski z Rokitna i Jan Mikołajczyk z Kalska. Homilię wygłosił proboszcz katedry ks. Zbigniew Samociak, pochodzący z gorzowskiej parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, którą wcześniej kierował ks. Kondracki. Tego wieczoru Mszę św. odprawili jeszcze księża z dekanatu Rokitno.

Nazajutrz wierni w bazylice oddawali ostatni hołd kustoszowi, a na zewnątrz na ogromnym telebimie oglądali



Tak duży pogrzeb miał u nas chyba tylko bp Wilhelm Pluta – mówiło wielu księży żegnających kustosza sanktuarium w Rokitnie

jego wypowiedź nagraną do niedawno wydanego przez diecezję filmu o sanktuarium. – Ks. Tadeusz dbał o to miejsce – mówią Łucjan i Kazimiera Knappe z Pszczewa, którzy jeżdżą tu od 42 lat. – A dla nas był kapłanem i wsparciem – dodaje Izabela Łukowiak z gorzowskiego Stowarzyszenia „Życie po Przyszczepie”. Na telebimie transmitowano też Mszę św. Przewodniczył jej bp Stefan Regmunt. W homilii bp Paweł Socha przypomniał życiorys i zasługi ks. Kondrackiego nie tylko dla Rokitna.

W pożegnaniu mówili o nich także wojewoda lubuski Helena Hatka, kolega rocznikowy ks. Bolesław Lasocki, parafianka Katarzyna Dymel, wicekustosz ks. Józef Tomiak i bp Regmunt. – Jestem zbudowany tak liczną obecnością ludzi – mówił. Potem zaś ogromny kondukt ruszył na mały cmentarz przy bazylice, gdzie pochowano ciało zmarłego.

Ks. Tadeusz Kondracki urodził się w 1940 r. w Hartynkowie k. Wilna. Zmarł 29 sierpnia br. w Rokitnie.

xtg

## Inscenizacje, koncerty i Msza



GŁOGÓW, 5 WRZEŚNIA. Rekonstrukcję obrony grodu sprzed 900 lat oglądały tysiące głogowian. Na zdjęciu: Zwycięscy woje Bolesława Krzywoustego

Głogowianie 900 lat temu obronili swój gród przed wojskami pod wodzą niemieckiego króla Henryka V. Bohaterscy mieszkańcy grodu zmierzili się wtedy nie tylko z wrogiem, ale i z samymi sobą. Do machin oblężniczych były bowiem przywiązane ich dzieci, które wcześniej Henryk V wziął jako zakładników. Uroczystości upamiętniające obronę grodu trwały dwa dni. Najpierw była rekonstrukcja oblężenia, a nazajutrz korowód historyczny i Msza św. w kolegiacie. Przewodniczył jej bp Stefan Regmunt. W homilii odniósł się nie tylko do historii. – Budowanie przyszłości, ewangelicznego braterstwa potrzebuje wsluchiwanie się w głos Boga – mówił. Następnie głogowianie i goście obejrzeli inscenizacje, pokazy tańców średniowiecznych, iluminacje kolegiaty i koncerty. Wykonano m.in. „Mszę o pokój” Jana Szopińskiego. ■

## Poszli po przychylność



Nawet na postoju można chwalić pieśnią Boga. Na zdjęciu: Martyna Dziechciaruk (gitara) i Marta Grzesiak (flet)

**BYTOM ODRZAŃSKI.** Swoją małą jubileusz obchodziła w tym roku parafialna pielgrzymka na Górę św. Anny, gdzie znajduje się malowniczy kościółek. Po raz piąty, pomimo zmiennej aury, na kilkunastokilometrowy szlak wybrało się ponad 70 pielgrzymów. Modlili się o pomyślny rok

szkolny, katechetyczny i akademicki. O oprawę muzyczną zadbała parafialna schola. – Dobrze naukę rozpocząć z Panem Bogiem. Człowiek porządkuje swoje życie i zyskuje przychylność nieba – zapewnia Martyna Dziechciaruk, opiekunka scholii i studentka biologii.

## Oaza jedności

**ROKITNO.** XXXI Diecezjalną Pielgrzymkę Ruchu Światło-Życie 6 września pierwszy raz z młodzieżą przeżywali uczestnicy rodzinnej gałęzi ruchu, czyli Domowego Kościoła. Gościem spotkania był ks. Adam Wodarczyk, moderator generalny Ruchu Światło-Życie. – U młodzieży widać tu rys ewangelizacyjny, a u rodzin stabilną, stałą formację – charakteryzuje Ruch w diecezji. Pielgrzymka

podsumowała oazowe wakacje. W tym roku ponad 600 osób pojechało na oazy rodzinne, a prawie 700 na młodzieżowe. Jak mówi ks. Robert Patro, diecezjalny duszpasterz młodzieży, to o jedną czwartą więcej niż w rok temu. – Wiele się działo i poznałam wielu ludzi – wspomina Monika Rudziak z Brodów Żarskich, która pierwszy raz była na oazie w Tylmanowej.



W programie spotkania były m.in. modlitwa (na zdjęciu), koncert i Msza św. pod przewodnictwem bp. Pawła Sochy z promocją 46 lektorów i przekazaniem posługi parom animatorskim Domowego Kościoła

## Trzeci marsz, pierwsze medale

**GORZÓW WLKP.** Prawie 700 osób przeszło 5 września spod pomnika Jana Pawła II do katedry w Marszu Rodziny dla Trzeźwości. Marsz zorganizowało Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna. – Lubuskie ma pod względem rozwodów trzecie miejsce w kraju, a jedna z głównych przyczyn rozpadu małżeństw to alkohol – podkreślał prezes Stowarzyszenia i radny miasta Augustyn Wiernicki. Tuż przed Mszą św. pod Krzyżem Solidarności złożono kwiaty i odczytano „Deklarację trzeźwości rodziny”, po czym w katedrze gość wydarzenia bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu Apostolstwa Trzeźwości przy

Konferencji Episkopatu Polski, i bp Adam Dyczkowski wręczyli 21 medali zasłużonym dla ruchu trzeźwości. – To pierwsze takie odznaczenia w Polsce. Otrzymali je tu ludzie pracujący dla naszej diecezji, choć wielu z nich pochodzi spoza niej – mówi ks. Henryk Grządko, diecezjalny duszpasterz trzeźwości. Nagrodzeni organizowali m.in. terapię dla uzależnionych i ich rodzin, opiekę dla dzieci i młodzieży, rekolekcje trzeźwościowe. – Tym większa teraz mobilizacja do pracy – mówi jeden z odznaczonych Stanisław Szulflak. Kontynuacją marszu będzie zaplanowany na 23 października Kongres Rodziny.



Uczestnicy marszu przyjechali z różnych miejsc diecezji i spoza niej. Było wśród nich wiele młodzieży

## Modlimy się i integrujemy

**OTYŃ-KLENICA.** Ponad 150 osób szło w siódmej pielgrzymce z Otyń do Klenicy. – W tym roku idziemy pod hasłem: „Wierność Chrystusa, wierność kapłana” – mówi ks. Grzegorz Sopniewski, kustosz sanktuarium w Otyniu. – Modlimy się za kapłanów oraz o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Jest z nami kleryk z paradyskiego seminarium nasz parafianin Marcin Woźniak – dodaje. Co roku pielgrzymuje Ksawery Zakrzewski z Bobrownik. – To odskocznia od codzienności, ale nie tylko. Tu razem modlimy się i integrujemy – mówi.

Na czele pielgrzymki pątnicy nieśli figurę Matki Bożej Królowej Pokoju (na zdjęciu), którą podczas potopu szwedzkiego jezuita przemieśli z obawy przed profanacją z Klenicy do Otynia. Od tamtego czasu do 1918 roku organizowano pielgrzymki, w których na jeden



dzień przynoszono figurę z powrotem do Klenicy. Tradycję wznowiono sześć lat temu.

**GOŚĆ** ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKI

zgg@goscniedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:** 65-075 Zielona Góra  
pl. Powstańców Wielkopolskich 2  
**TELEFON** 068 411 02 54  
**REDAGUJA:** ks. Tomasz Gierasimczyk –  
dyrektor oddziału,  
Magdalena Koziół, Krzysztof Król

## Na placu i w katedrze



– Wojna zabrała nam dzieciństwo – mówią członkowie Związku Dzieci Wojny 1939–45. Od lewej: Adam Wiśniowski, Stanisław Samociak, Ryszard Głowacki i Jerzy Zachwieja

**GORZÓW WLKP.** Przemówienia, Apel Poległych, salwa honorowa i uderzenie w Dzwon Pokoju – tak, w skrócie, 1 września na placu Grunwaldzkim przebiegała uroczystość z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Jej gospodarzem był prezydent miasta Tadeusz Jędrzejczak. – To jedno z najstraszniejszych wydarzeń w historii ludzkości – mówił o ostatniej wojnie, podkreślając, że niemiecki Landsberg jest już polskim Gorzowem. Obecna tu Urszula Hasse-Dresing, szefowa Związku Landsberczyków, dziękując za zaproszenie, przypominała wojenną winę Niemców. – Nie możemy jej zapomnieć i zaprzeczać – przyznała. Wśród uczestników gorące były komentarze do uroczystości na Westerplatte. – To przykre, że Władimir Putin nie wspominał

o tragedii Katynia – mówił prezes gorzowskiego oddziału Związku Dzieci Wojny 1939–45 Stanisław Samociak. Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem zebrani przeszli do katedry, gdzie Mszę św. odprawił bp Paweł Socha. W homilii przypomniał, że 70 lat temu dzieci, idąc do szkoły, zobaczyły niemieckie samoloty. – Patrzyliśmy na to z lękiem – wspominał. Mówił też o diabolicznej naturze nazizmu, proroczej roli listu biskupów polskich do niemieckich z 1965 roku i pozytywnych zmianach w powojennej świadomości Niemców. Zaznaczył też, że byli i Polacy, którzy „rozgorzyczeni doznana krzywdą” postępowali „niegodnie”, czego ukrywanie byłoby błędem, i wezwał do modlitwy o wzajemne przebaczenie i pojednanie.

## Trzy szkolne zadania

**ZIELONA GÓRA.** Mszą św. w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela rozpoczęto wojewódzkie obchody roku szkolnego. Liturgii przewodniczył bp Stefan Regmunt. W homilii

podkreślił, że szkoła, która jest przedłużeniem domu rodzinnego, powinna pamiętać o trzech zadaniach. Po pierwsze o kształceniu. – Młody człowiek nie tylko chce zdobywać wiedzę, ale poznać też samego siebie, swoją duszę i odpowiedzi na podstawowe pytania, które go nurtują – zauważył hierarcha. Po drugie zadaniem szkoły jest kształtowanie sumień i wychowanie, a po trzecie formacja patriotyczna. – Potrzeba odniesienia się do tego miejsca, w którym żyjemy, i do tego zbioru wartości płynących z tradycji – mówił biskup. Po Mszy św. zebrani przeszli do budynku Medycznego Studium Zawodowego. Tam odbyły się okolicznościowe wystąpienia, ślubowania uczniów i poświęcenie nowego sztandaru szkoły. **kk**



**Medyczne Studium Zawodowe w tym roku obchodzi 50-lecie. Szkoła kształci m.in. dietetyków, ratowników medycznych i techników farmaceutycznych**

## Poleciały w niebo

**GUBIN.** Po raz trzeci 1 września sąsiedzi z Gubina i Guben spotkali się na wspólnej modlitwie przy ruinach tutejszej fary. Inicjatorem spotkań jest strona niemiecka, a konkretnie ewangelicki pastor Michael Domke z Guben (na zdjęciu). – 1 września Niemcy rozpoczęli wojnę przeciw Polsce, dlatego ponosimy wielką odpowiedzialność, aby to nigdy już się nie powtórzyło – mówił. Modlitwie przewodniczyli ks. Uwe Aschenbrenner, proboszcz katolickiej

parafii z Guben, i ks. Ryszard Rudkiewicz, proboszcz parafii pw. Trójcy Świętej w Gubinie. Tego dnia śpiewały chóry Gloria Domine z Gubina oraz Stadchor i Klosterkirchchor z Guben. Na koniec wypuszczono w niebo 70 balonów z papierowymi gołąbkami pokoju. – To spotkanie jest nadzwyczajne, ale i zupełnie normalne – mówi ks. Rudkiewicz. – Mieszkańcy Gubina i Guben spotykają się bowiem podczas świąt, Drogi Krzyżowej czy innych okazji – tłumaczy. **kk**



## Wystawy IPN

**WITNICA.** Wystawę „Polacy na Syberii” otwarto 3 września w tutejszym Zespole Szkół im. M. Kopernika (na zdjęciu). W ramach projektu „Polska i Witnica w dobie przemian” zorganizowały ją Stowarzyszenie Przyjaciół ZS im. M. Kopernika i Biuro Edukacji Publicznej IPN. To ostatnie w regionie przygotowało więcej wystaw. – Mamy ich aż sześć – mówi Jarosław Palicki z gorzowskiej delegatury Instytutu. I tak we wrześniu w Zespole Szkół im. Ireny

Sendlerowej w Skwierzynie trwa wystawa „PRL – tak daleko, tak blisko”, a w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kostrzynie pokazana jest historia gorzowskich wyborów z 1989 roku. W Gorzowie natomiast dowiedzieć się można więcej o tzw. przodownikach pracy w PRL i migracjach ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950 (Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta) oraz o Milenium Chrztu Polski w diecezji gorzowskiej 1966–67 (katedra).



## Przywiezione z Kresów

## Rymy prosto z serca

Pan Jan, choć ma 76 lat, jest młody duchem, bo znalazł sposób na życie – pisze wiersze. **Znajomi nazywają go „gminnym poetą”.**

Jan Karaczun pochodzi z Wólki Reginowskiej w województwie nowogrodzkim. W 1946 roku, gdy miał 13 lat, z rodzicami i siostrami przyjechał w okolice Strzelec Krajeńskich i Drezdenka. Mieszkał w Zwierzynie, a potem w Pławinie, skąd przeprowadził się do Błotnicy niedaleko Starego Kurowa. Pracował w Technikum Mechanizacji Rolnictwa. W młodości był złotą rączką, potrafił wszystko naprawić. Ale występował też w Wiejskim Zespole Pieśni i Tańca i chorze kościelnym. Wraz z żoną wychowywał trzech synów i zajmował się gospodarstwem. 5 lat temu owdowiał. Dziś obserwuje przyrodę, jest kibicem sportowym, lubi żartować, no i pisze wiersze.

## Tylko do rymu

– Już w podstawówce miałem zdolność do pisania. Napisałem wtedy artykuł do gazetki szkolnej i od tej pory nazywano mnie „redaktorem szkolnym” – wspomina pan Jan. – Później życie tak się ułożyło, że nie było czasu na pisanie. Dopiero niedawno, kiedy zmarła żona, pojawiła się taka potrzeba – dodaje. O czym pisze? Tematów dostarczają codzienne życie, znajomi i okoliczne wydarzenia. W jego utworach można znaleźć bogactwo treści, od wierszy okolicznościowych, religijnych, przyrodniczych, do tych o miłości i samotności. Lubi pisać, ale tylko do rymu. – Nie myślę za wiele, to samo przychodzi. Czasem jednak trzeba się trochę zastanowić, coś poprawić, dopisać – tłumaczy. Utwory mają w sobie dużo wrażliwości, ukazują przeżycia, smutki i radości piszącego. Są zwierciadłem jego życia. Pan Jan rozdaje swoje wiersze rodzinie i znajomym. Ponadto prezentuje je podczas różnych uroczystości,



Jan Karaczun z pomocą sponsorów wydał trzy tomiki poezji: „Zawiedziona miłość”, „Wybór wierszy” oraz „Miłość i rozczarowanie”

dożynek czy Dnia Seniora. – Cieszę się i jestem dumny, że dałem znać o sobie. Może kiedyś ktoś mnie wspomni? Pozostaną wiersze – wyznaje.

## Utwory z jego stron

Utrwalił w nich obraz Kresów i rodzinnej Wólki Reginowskiej. – To była piękna miejscowość. Rzeźka Szczara z mnóstwem ryb, jagody, świeże powietrze, czysta woda. Tam wszystko było naturalne – wspomina. Pamięta smak i zapach kresowych potraw: blinów, jajecznicy i chleba pieczonego na dębowych liściach. Tęskni za swoim miejscem urodzenia, którego nie udało mu się nigdy odwiedzić. Pamięć o nim utrwala w wierszach.

Ale Kresy i podróż na Zachód to dla Jana Karaczuna także smutne wspomnienia. – Kiedy ojca zabrali na wojnę, to ja pomagałem mamie w gospodarstwie. W 1944 roku miałem 11 lat, byłem mały, ale uparty – opowiada. – Po wojnie jechaliśmy do Polski, do ojca, który był w Szczecińskim. Była zima, mama ciężko zachorowała, a my z całym dobytkiem podróżowaliśmy w wagonach towarowych. Musiałem się wszystkim zająć, napoić bydło, szukać wody. Sam się sobie dziwię, jak ja to przeżyłem, byłem przecież dzieckiem – wspomina. Pomogła wiara, która pozostała

ważna do dziś. – Nie wstydzę się jej. Na modlitwę mam zawsze czas. Jestem wdzięczny Bogu za całe moje życie – podkreśla. Co roku jeździ z synem do Rokitna. Dla Pani Cierpliwie Słuchającej też napisał kilka wierszy.

Katarzyna Gauza

## Pamiętnik

Tam świeciła ranna rosa  
I dzwoniła krzywa kosa  
Kukułeczka tam kukała  
Jakby mówić coś nam chciała.

Że już wojna bardzo blisko  
Że nam Niemiec zniszczy  
wszystko  
Że mu Stalin dopomoże  
Zebrać Kresy i Pomorze.  
(fragment)

## Maryja Cierpliwie Słuchająca

Wielbię zawsze mą Maryję  
Tam gdziekolwiek jestem  
Mą modlitwą, pracą, czynem  
A nie tylko gestem.

Matko Nasza Rokitniańska  
Bądź nam miłosierna  
A my Ciebie wielbić będziemy  
Twoja dziatwa wierna.  
(fragment)

## zapowiedzi

## Prymas w Zielonej Górze

Kard. Józef Glemp, prymas Polski, odprawi 20 września o godz. 12.00 Mszę św. i dokona konsekracji kościoła pw. Ducha Świętego. Okazją będzie 25-lecie największej zielonogórskiej parafii. Kard. Glemp w 1989 roku odprawiał tu Mszę św. podczas wizyty w diecezji związanej z koronacją obrazu MB Rokitniańskiej.

## Studium nad rodziną

W połowie października w Zielonej Górze rusza Diecezjalne Studium nad Małżeństwem i Rodziną im. bp. Wilhelma Pluty. Absolwenci otrzymują kwalifikację do posługi w parafialnych poradniach rodzinnych, katechizacji przedmałżeńskiej oraz katechizacji parafialnej młodzieży w zakresie przygotowania do życia w rodzinie. Zgłoszenia i informacje: tel. 068 451 23 51, e-mail: D.Orłowski@kuria.zg.pl.

## Mażeńskie dialogi

Diecezjalne Duszpasterstwo Rodzin zaprasza od 9 do 11 października na rekolekcje „Spotkania Mażeńskie – Dialog we dwoje” dla par małżeńskich niezależnie od wieku, światopoglądu, wyznania, stażu i skali dzielących ich problemów. Informacje i zgłoszenia: Elżbieta i Krzysztof Bączkowie, tel. 076 727 33 95, e-mail: krzysztofbaczek@wp.pl.

## Nauczyciele u Matki

Diecezjalne Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców zaprasza 27 września pedagogów, wychowawców i katechetów na doroczną pielgrzymkę do Rokitna. W programie: Droga Krzyżowa (godz. 9.30) i Msza św. pod przewodnictwem bp. Pawła Sochy (godz. 12.00).

## Zostań teologiem

Instytut Filozoficzno-Teologiczny im. Edyty Stein w Zielonej Górze do końca września prowadzi nabór na studia magisterskie z teologii katolickiej. Informacje: 068 458 25 70 lub www.teologia.edu.pl.

Diecezjalne Dni Młodzieży odbędą się w Gorzowie Wlkp.

# Nadzieja z hal targowych

Pokazy walk rycerskich, warsztaty i **konfrontacja sprzedawców nadziei z żeglarzami nadziei**. To tylko kilka propozycji tegorocznego święta młodych.

Od 18 do 20 września kolejne Diecezjalne Dni Młodzieży odbędą się pod hasłem „Odnaleźć nadzieję!”. Pierwszego dnia, w halach targowych przy ul. Przemysłowej, na warsztatach spotkają się animatorzy i liderzy ruchów i stowarzyszeń młodzieżowych. Warsztaty poprowadzi Krzysztof Najdowski z Zielonej Góry, twórca Akademii Liderów Nowoczesnej Ewangelizacji. – Chcemy, aby liderzy pogłębiali swe umiejętności poszukiwania różnych metod i form przekazu Ewangelii – wyjaśnia ks. Robert Patro, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Druga część DDM rozpocznie się w południe modlitwą „Anioł Pański”. – Zapraszamy wszystkich młodych z naszej diecezji.

To wasze święto – mówi ks. Patro. Na godz. 14.00 przewidziany jest piknik młodych. Zaprezentuje się tu m.in. Bractwo Rycerskie z Międzyrzecza. – Będą pokazy walk, strzelanie z łuku i kuszy, ale nie tylko. Dopinamy ostatnie szczegóły, dlatego reszta to niespodzianka – zachęca ks. Robert.

Hasło święta wybrzmi szczególnie o godz. 16.00 podczas sobotniej konferencji i nabożeństwa „Hope salers kontra Hope sailors”, czyli „Sprzedawcy nadziei kontra żeglarze nadziei”. – Chcemy młodym pokazać najpierw różne pseudonadzieje, które lansuje współczesny świat, m.in. kult ciała, pieniądza, wróżbiarstwo i sekty. Pozornie są atrakcyjne, ale prowadzą ostatecznie do pustki i nicości – wyjaśnia ks. Patro. – Potem pokażemy, że



GRZEGORZ CZAJKOWSKI

– Najciekawsze przygotował dla nas sam Bóg, dlatego warto przyjechać – zapewnia ks. Patro Na zdjęciu modlitwa nad uczestnikami ubiegłorocznych DDM w Zielonej Górze

tylko w Bogu możemy odkryć prawdziwą nadzieję. Ona daje sens ziemskiemu życiu człowieka i prowadzi do życia wiecznego – dodaje.

Głównym punktem niedzielnego spotkania będzie Msza św. o godz. 11.00, a po niej koncert zespołu „The Foo”. Szczegółowy program: [www.ddm.org.pl](http://www.ddm.org.pl) **kk**

## XIII Ogólnopolskie Spotkania Młodzieży Wincentyńskiej

# O wolności w Skwierzynie

Z ks. Jarosławem Barem CM ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo rozmawia Krzysztof Król.

**KRYSZTOF KRÓL:** Od 18 do 20 września w Skwierzynie odbędzie się Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży Wincentyńskiej. Co to za spotkanie?

**Ks. JAROSŁAW BAR:** – To spotkanie młodych pochodzących z parafii prowadzonych przez księży misjonarzy w całej Polsce. Swój przyjazd zapowiedzieli młodzi niemal z każdej części kraju, m.in. z Sopotu, Warszawy,



KRYSZTOF KRÓL

Krakowa, Wrocławia, Zakopanego czy Tarnowa. Spodziewamy się 300-400 osób.

**Jak będzie wyglądało to święto?**

– „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” – to nasze tegoroczne hasło. Będzie modlitwa, Msza św., nabożeństwa pokutne i spowiedź św. Młodym zaproponowaliśmy warsztaty poświęcone właśnie temu tematowi. Będą katechezy i spotkania w grupach. Chcemy pokazać młodym, że wolność to nie anarchia, ale odpowiedzialność za drugiego człowieka i siebie. Szczególnie będziemy dotykać tematu wolności od nałogów i zastanawiać się, co możemy zaproponować i jak pomóc ludziom zniewolonym. To

ma być konkretne przygotowanie do pracy na parafiach.

**A czy z waszego spotkania mogą skorzystać mieszkańcy miasta?**

– Zapraszamy wszystkich w sobotę na piknik i koncerty, które będą trwały od godz. 16.00 przy budynku Centrum Kształcenia Praktycznego przy ul. Mickiewicza. Wystąpią zespoły z parafii księży misjonarzy grające muzykę od metalu przez rock po reggae. Wystąpią: Hołd z Bydgoszczy, a także Rezonans, 20 Metrów od Lasu i Kaanan Daab Band ze Skwierzyny. O godz. 20.00 zobaczymy gwiazdę wieczoru, czyli Maleo Reggae Rockers.

**Ks. Sławomir Bar CM** jest wikariuszem parafii pw. św. Mikołaja w Skwierzynie



**s. MARIA PIĘTAK SJK**  
– kuria biskupia

Należy do Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Jest teologiem katechetykiem, polonistą, nauczycielem dyplomowanym i wizytatorką katechetów świeckich. Od 23 lat pracuje w kurii.



# Nagrodzeni

**HONORY DLA ŚWIECKICH.** Bp Stefan Regmunt przyznał w tym roku 23 odznaczenia „Zasłużony dla Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej”. Kandydaci proboszczów i kurii otrzymali je 9 września w gorzowskiej katedrze. **Pierwszy raz w jednym dniu i miejscu.**



**BRONISŁAW ZALESKI**  
– parafia Brójce Lubuskie

Z zawodu operator kinowy, od 62 lat jest w parafii organistą. Prowadził także parafialny chór. Za swą pracę nie pobiera wynagrodzenia.



**CEZARY SYMONOWICZ**  
– parafia pw. NMP Królowej Polski w Gorzowie Wlkp.

Jest inżynierem budownictwa i doktorem nauk technicznych oraz absolwentem teologii. Przez niemal 40 lat uczestniczył w budowie, rozbudowie i konserwacji kilkunastu obiektów sakralnych w diecezji. Jest prezesem Bractwa Męki Pańskiej przy tutejszym sanktuarium św. Weroniki Giuliani.



**TADEUSZ BLUMA**  
– parafia pw. NMP Matki Kościoła w Kostrzynie nad Odrą

Z zawodu jest mistrzem budowlanym i organistą. Tę ostatnią posługę pełni od 1962 r. Przyczynił się do budowy nowych organów w kościele parafialnym. Był też wieloletnim katechetą i pracował w Katolickiej Poradni Rodzinnej. Prowadzi parafialny chór.



**MARIANNA MEYNARCZYK**  
– parafia pw. NMP Królowej Polski w Gorzowie Wlkp.

Od dziecka należy do Żywego Różańca. Angażowała się w diecezjalny ruch oazowy. W parafii założyła 15 róż różańcowych kobiet i mężczyzn, organizowała życie modlitewne i zbiórki na rzecz budowy i wystroju kościoła. Do dziś służy modlitwą i radą.



**EWA CHLEBICKA**  
– parafia Jakubów

Jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Nielubi. Szkoła dzięki niej otrzymała imię św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Należy do zarządu Bractwa św. Jakuba Starszego Apostoła przy tutejszym sanktuarium św. Jakuba.



**ANNA GRÓDECKA**  
– parafia Jakubów

Była wieloletnim naczelnikiem poczty w Nielubi. Od lat organizuje różne wydarzenia społeczno-religijne. Prowadzi miejscowy zespół ludowy. Jest zelatorką Żywego Różańca i animatorką modlitwy.



**ROMAN ROPELA**  
– parafia pw. św. Wojciecha w Gorzowie Wlkp.

Jest architektem i projektantem pięciu kościołów w diecezji i jednego w Swinoujściu. Bezinteresownie, jako gorliwy katolik, otacza fachową opieką kościół parafialny.



**BOGUSŁAW OLSZAŃSKI**  
– parafia pw. św. Wojciecha w Gorzowie Wlkp.

Wieloletni pracownik gorzowskich Zakładów Mechanicznych. Angażował się w budowę kościoła, plebanii oraz w życie religijne wspólnoty. Należy do Żywego Różańca i Przyjaciół Paradyża.



**ZOFIA BĄK**  
– parafia pw. NMP Matki  
Kościoła w Kostrzynie nad Odrą  
Wieloletnia sekretarka me-  
dyczna, pracuje do dziś  
w Katolickiej Poradni Rodzinnej.  
Od 30 lat należy do Żywego  
Różańca. Jest też członkinią  
parafialnego chóru i zespołu  
synodalnego.



**LESZEK KLIM**  
– parafia Nowogród  
Bobrzański  
Pracuje jako urzędnik państwowym,  
a od 45 lat jest parafialnym  
organistą. Swą posługę spełnia  
bezinteresownie, z pasją i wiarą.  
Należy do Żywego Różańca.



**IRENA TARNOWSKA**  
– parafia Rokitno  
Wieloletnia nauczycielka,  
w młodości za pisanie wierszy  
została przez ówczesne władze  
skazana na dwa lata więzienia.  
Krzewicielka chrześcijańskiej  
wiary i patriotyzmu, szczególną  
dbałością otacza kościół  
w Chełmsku, gdzie mieszka.



**JAN WINNIK**  
– parafia Witoszyn  
Z zawodu tokarz, angażował się  
czynnie w odbudowę i remonty  
zabytkowego kościoła w Koninie  
Żagańskim. O tę świątynię  
ciągle dba jako zakrystian,  
oraz organizator i uczestnik  
różnych prac. Opiekuje się  
też cmentarzem.



**JADWIGA TARCZEŃSKA**  
– parafia Leśniów Wielki  
Była księgowa od lat jest ka-  
techetką i organistką. Jako ak-  
tywna nauczycielka współ-  
organizuje rozmaite wydarzenia  
parafialne. Włącza się w  
działalność charytatywną.



**IRENEUSZ JARNUT**  
– parafia Stary Dwór  
Były nauczyciel, angażuje się  
we wszelkie prace, zwłaszcza  
przy kościele w Wyszanowie,  
gdzie jest sołtysiem. Przewodniczy  
parafialnej radzie duszpasterskiej.  
Organizuje wiele imprez.



**WINCENTY I MARIA  
ZAMROZIEWICZOWIE**  
– par. pw. św. S. Kostki  
w Sulechowie  
Małżeństwo od 1960 r. angażuje  
się m.in. w Żywy Różaniec, Ruch  
Wiara i Światło, Caritas i pomaga  
Kościołowi na Wschodzie.



**BAZYLI I STANISŁAWA  
MYTNIKOWIE**  
– parafia Iłowa  
Jako małżeństwo byli tu pionierami  
oazy rodzin i prowadzili  
poradnictwo rodzinne. Razem  
do dziś koordynują w parafii Żywy  
Różaniec.



**KAZIMIERZ MIKUSEK**  
– parafia pw. Nawiedzenia  
NMP w Lubsku  
Od ponad 50 lat bierze udział  
w życiu parafii. Był konserwatorem  
w kościołach Lubska i Górzyna,  
a od 11 lat jest zakrystianem.  
Jako współtwórca lubskiej  
„Solidarności” angażuje się  
w życie społeczne miasta.



**HALINA SKRZEK**  
– parafia pw. św. Jana  
Chrzcziciela w Międzyrzeczu  
Była pracownikiem biurowym  
PKP, a w latach 80. członkiem  
zarządu zakładowej „Soli-  
darności”. W latach 1985–2007  
pełniła funkcję parafialnej  
doradczynie życia rodzinnego.  
Do dziś jest gorliwą parafianką.



**MARIAN RANICZKOWSKI**  
– parafia Witoszyn  
Jego życie zawodowe było zwią-  
zane z hutą szkła w Wymiarkach.  
Współinicjował tu budowę  
kościoła, w którym niedawno,  
po rezygnacji z funkcji prze-  
wodniczącego rady parafialnej,  
został zakrystianem.



**HENRYK WĄSIAK**  
– parafia Sława  
Do emerytury był pracowni-  
kiem budowlanym. Teraz od 15  
lat posługuje jako zakrystian  
oraz pomaga w organizacji życia  
parafialnego i wielu kościelnych  
uroczystości.

PANORAMA PARAFII **pw. śś. Fabiana i Sebastiana w Osowej Sieni**

# Stawiają na młodość

To jedno z kilku miejsc w diecezji, gdzie **dwoma parafiami opiekuje się jeden proboszcz**. Oprócz tej w Osowej Sieni także parafią pw. św. Jadwigi w Dębowej Łęce.

Wzmianki o Osowej Sieni pochodzą z XIV wieku, o Dębowej Łęce są jeszcze o wiek starsze. Od 1956 roku obiema parafiami opiekują się księża diecezjalni.

## Dziecięca wyobraźnia

W Osowej Sieni od dziesięciu lat działa świetlica dla dzieci. Jej współtwórcą był katecheta Krzysztof Rękoś. Początkowo była to tylko inicjatywa parafialna, teraz pomaga w niej gmina. Dzięki gminnym funduszom udało się na stałe zatrudnić opiekunkę. Od trzech lat czas dzieciom organizuje Malwina Chruścicka. Trzy razy w tygodniu przychodzi tu około 12 dzieci w wieku od 6 do 14 lat. – Zajęcia muszą być więc urozmaicone i dostosowane do wieku podopiecznych – wyjaśnia opiekunka. Zabawa łączy się tu z nauką. – Staram się dać dziecku ten komfort, by samo mogło realizować zadanie bez narzucania mu sposobu jego wykonania. Niech uwolni swą dziecięcą wyobraźnię i ukáže swój talent – mówi Malwina Chruścicka.

## Droga do Emaus

Parafia ma też swoją scholę. Najpierw zajmowała się nią Małgorzata Radomska, dziś jedna z redaktorek miesięcznika „Miłujcie



**Schola „Droga do Emaus” zaprezentowała się 30 sierpnia mieszkańcom Osowej Sieni podczas dożynek**



**Rzeźba Chrystusa Frasnoliwskiego z XVI wieku z kościoła parafialnego**

się”. Potem z pomocą swojej koleżance przyszła grająca na gitarze Małgorzata Orłowska i to ona dziś prowadzi grupę. Należy do niej 20 dziewcząt. Mają od 10 do 23 lat. – Zajmujemy się głównie muzyczną oprawą liturgii i uroczystości parafialnych, co roku przygotowujemy też inscenizowaną Drogę Krzyżową, poza tym śpiewamy na ślubach – wylicza opiekunka. Schola nazywa się „Droga do Emaus” i jak na taką nazwę przystało, zespół to nie tylko śpiew, ale i formacja. Na próbach nie brakuje modlitwy, wprowadzenia w niedzielną liturgię słowa,

zająć integracyjnych, rozmów na ważne tematy czy wspólnych wyjazdów.

## A teraz studia

Podobnie jak w innych parafiach diecezji, także i tu młodzi parafianie korzystają z Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego im. bp. Stefana Regmunta. Przez trzy lata takie stypendium otrzymywała Dominika Jurkowska. – Na spotkaniach stypendystów poznałam wspaniałych ludzi o podobnych celach, co motywuje mnie do pracy, ale, oczywiście, podstawowa zaleta stypendium to możliwość wykorzystania otrzymanych pieniędzy na cele naukowe – mówi Dominika. – Dzięki stypendium mogłam uczyć się na korepetycjach z języka angielskiego, a ostatnio także z chemii, co pomogło mi się lepiej przygotować do matury – dodaje. Dominika nie tylko dobrze zdała maturę, ale dostała się też na uczelnię. Wkrótce zacznie studia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

**Krzysztof Król**

## Zdaniem proboszcza



– Oprócz Osowej Sieni i Dębowej Łęki, gdzie są świątynie, do parafii należą także

niewielkie wioski: Wincentowo i Buczyna. Łącznie to niespełna 1800 mieszkańców, z których do kościoła uczęszcza ponad jedna trzecia parafian. Uczestnictwo we Mszy św. to największa troska proboszcza, bo wszelkie życie duchowe ma swoje źródło w Eucharystii. Wielu parafian powierza Bogu swe codzienne życie. Sporo jest intencji mszalnych. Ludzie chcą się modlić nie tylko za zmarłych, ale zamawiają Msze św. dziękczynne. W parafii modlą się Róże Żywego Różańca, służy do Mszy św. ok. 30 ministrantów, w tym 6 lektorów. Nie brak zaangażowania w inicjatywy charytatywne, jak choćby organizowane od dziesięciu lat mikołajki. Od kilku lat włączają się w nie gmina i właściciele wszystkich sklepów. Niestety, liczba parafian szczerupleje. Nie brak tu młodych ambitnych ludzi, ale po skończeniu szkoły średniej wyjeżdżają na studia i tam już najczęściej zostają. Szkoda, bo mogliby wiele dobrego zrobić w parafii. Na szczęście liczba zgonów nie przewyższa liczby urodzin, która jest największa w całej gminie.

**Ks. Zbigniew Garbarek**

Urodził się w 1960 roku w Żarach. W 1987 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Otyniu, Zielonej Górze, Sulęcinie i Gorzowie Wlkp. Proboszczem w Osowej Sieni jest od 1999 roku.

## Zapraszamy na Msze św. niedzielne

Osowa Sień – **8.30, 11.30**  
Dębowa Łęka – **16.00 (sob.), 10.00**

